

se de manhã
essa Senhora da
dia foi o de mar-
maldades. A Bar-
mais privilegiado
o melhor desem-
Festas.

arado por vários
utos típicos con-
ante repercussão
logo pelo resul-
aureante, os trajes
servindo a frega-
ranjos limpos a
com bandeirinha

João da paróquia
de trazer o seu
populares; logo
o som de sanfona
tra excelente, mos-
todos os organiza-
rios de outras tu-
arte do grupo pr-

o carisma da ve-
significa liberta-
do longo de toda
e confraterniza-
ir de exemplo para
desinteressada na
sfação de levar de
s irmãos mais tes-
os.

or João Szankowsk

O

ende-se, assim,
avulsas, isto é
idária, ou seja,
de São Paulo

MOMENTO

ore a importan-
sidade de part-

a constituinte.
líticos profissio-
e contando com
e outros segun-
pondo um Con-
stituinte que
em dinheiro
tempo para bas-
tao específica de
mbora importan-

talvez não des-
tos inimigos do
os conteúdos de

missões Constitue-
re executivo, que
tituição, servindo
os reais ansieis

tuante é o Povo.

ilhas boas. Entre
Sem Terra.

QUIDIOCESANA
TE - Curitiba-PR

TYGODNIK KATOLICKI

SOŁECZNO-KULTURALNY

ZALOŻONY W 1920 ROKU

LUD

KURYTYBA - 3 grudnia (dezembro) - 1985 - Nr 3.994 - (47/85)

KOŚCIÓŁ BRAZYLII WOBEC SOBÓRU

Od 24 listopada do 8 grudnia br. odbywa się w Rzymie Nadzwyczajny Synod Biskupów. Zwolany przez Papieża ma za zadanie przedstawić bilans osiągnięć i reform jakie rozpoczął Sobór Watykański II. Kościół w Brazylji, wraz z kościołami innych krajów, dokonał przeglądu reform posoborowych odpowiadając na następujące pytania:



PAPIEŻ, poprzez Nadzwyczajny Synod Biskupów, zamierza dać nowy impuls w odnowie Kościoła.

1 - W jaki sposób udostępnić opanowanie nauki Soboru szerszym kręgom wiernych i jak ją wprowadzić w życie? 2 - Jakie dobrodziejstwa przyniósł do Soboru dla życia konkretnego Kościoła? 3 - Pojawiły się błędy i nadużycia w interpretacji i praktyce zasad Soborowych? Dlaczego? 4 - Jakie trudności napotkano w wprowadzaniu w życie zasad soborowych wobec nowych sytuacji życia, które są spowodowane głębokimi zmianami zachodzącymi w świecie? Jakże decyzje winien powziąć Nadzwyczajny Synod Biskupów by cele Soboru mogły być lepiej zrealizowane tak co do ducha jak i co do litery?

Syntezycazna odpowiedź Kościoła Brazylji wykazuje, że nauka Soboru była dostępna tylko ludziom wykształconym i elicie intelektualnej. Właściwy kontakt z Soborem w Brazylji dokonał się poprzez odnowę duszpasterską "przeopojona ideami i decyzjami Soboru". Jeśli chodzi o najważniejsze strony pozytywne Soboru to episkopat brazylijski wymienił następujące wykazując, że "Kościół w Brazylji stał się bardziej dostosowany do wymagań dzisiejszej społeczności miejskiej oraz że środowiska uprzemysłowe, stał się bardziej otwarty na problemy konkretnego życia, mniej tryumfalny, bardziej świadomy swych zadań, bardziej służebny i uznający swą niedokonałość oraz grzechy historyczne, (Kościół), który na nowo odkrywa swą misję prorocką głoszenia Ewangelii i dawania świadectwa idąc aż do granic męczeństwa za Ewangelie sprawiedliwości i miłości".

Episkopat brazylijski uwypuklił jeszcze inne pozytywne Soboru Watykańskiego II jak: oderwanie się Kościoła od struktur władzy uciskających prosty lud, oraz podjęcie opcji na rzecz ubogich i kompromis walki o sprawiedliwość i wolność prawdziwą; wzrastające zaufanie do Kościoła ze strony ubogich, młodzieży i elity intelektualnej; wielka odnowa teologii a szczególnie eklezjologii i Teologii Wyzolenia łącząc do siebie z praktyką duszpasterską i godną walką o sprawiedliwość odkrywając mechanizmy dominacji, potępiając gromadzenie dóbr materialnych w rękach nieuczynnych jednostek ze szkoda dla ubogich, wybrańców Bożych.

Co do błędów i nadużyć w praktyce zasad Soboru, biskupi brazylijscy poczynili następujące obserwacje: "1 - W Brazylji nastąpiła smutna zbieżność odnowy posoborowej z trudną sytuacją polityczną, w której wojskowi w imię bezpieczeństwa narodowego prześladowali wielu wybitnych przedstawicieli nowego ducha Kościoła, siejąc brak zaufania, powodując podejrzliwość i bolesne rozdarcia. 2. - Wiele błędów popełnionych w pierwszych momentach odnowy zostało usuniętych poprzez fakt, że osoby stały się bardziej dojrzałe oraz przez pracę gorliwą duszpasterzy".

Do błędów i nadużyć zaliczono także "brak odwagi i ducha twórczego w praktyce soborowej, działalność pewnych elit politycznych i ekonomicznych, które chcą by Kościół się nie mieszał do spraw politycznych i społecznych, nadużycia w Teologii Wyzolenia, kryzys w seminariach oraz stanu kapłańskiego".

Bankructwo banków

Nowa Republika, mająca być nowym impulsem dla narodu brazylijskiego na wszystkich odcinach życia społecznego, gospodarczego i politycznego miała także na celu, według założeń zmarłego prezydenta Tancreda Nevesa, uzdrowienie sektora finansowego. Bo i tu istniały wielkie niedociągnięcia. Piędziemi publicznymi "zapychano dziurę" spowodowane przez nieumiejętną administrację czy też wyjął ambicje ludzi odpowiedzialnych za operacje finansowe.

Rząd Nowej Republiki jeszcze w pierwszych momentach swej administracji uratował przed bankructwem dwie wielkie instytucje finansowe Subbrasil i Habitacul. Tym razem jednak, kiedy od dawna chwycące się kolo-

szwier i Maisona zaczęły szukać pomocy w państwowym Banku Centralnym, rząd odmówił podania pomocnej ręki. A więc jeszcze trzy wielkie instytucje zostały zlikwidowane powodując ogromne straty na rynku finansowym wewnętrznym.

W ciągu dwóch dekad rządy dyktatorialne pomagały bankom będącym w trudnościach finansowych. Utopili w tym prawdziwie błytłym terenie ponad 30 trylionów kruczeirów w tzw. programach "rekuperacji", które tylko powodowały utratę pieniędzy publicznych. Niestety nauka poszła w las. Fakty nie nauczyły nikogo, że "dobrych pieniędzy nie wkłada się w złe instytucje". Rezultatem jest bankructwo trzech wielkich banków, które spon-

dowało jedną z największych strat finansowych w historii Brazylji.

Comind, Auxiliar, Maisona - we 6,8 trylionów kruczeirów. Specjaliści jednak uważają, że suma ta się powiększy. Minister Gospodarki Dilsom Funaro zażądał by dobra odpowiedzialności za straty zostały opodatkowane i poddane prawom sprawiedliwości.

Wszyscy cierpią skutki nieodpowiedzialności na wielu odcinach życia. Sektor finansowy jest ważnym ogniwem w gospodarce, zwłaszcza obecnie kiedy galopująca inflacja niszczy wyniki pracy całej społeczności. Nadszedł czas by zwolennicy Nowej Republiki pełni dobrej woli wykazali ją w praktyce porządkując sektor finansowy kraju.

ALEKSANDER ENGLISH

PO SPOTKANIU W GENEWIE

W dniu 21 ub. m. skończyła się w Genewie konferencja tak zw. "na szczycie" szefów supermocarstw, prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronald Reagana i Generalnego Sekretarza Komunistycznej Partii Z.S.S.R. Mikhailla Gorbaczeva. Wobec znanych kontrowersji ideologicznych, politycznych, wojskowych i gospodarczych istniejących pomiędzy obu mocarstwami, również i sytuacja polityczna w pozostałej części świata pozostała w ciągu ostatnich prawie 40 lat w stanie ustawicznego nerwowego napięcia w obawie, aby antagonizmy nie doprowadziły w ostatecznej konsekwencji do konfliktu atomowego i powszechnej zagłady.

Toteż do Genewy zjechało się aż pięć tysięcy dziennikarzy ze wszystkich zakątków globu, aby śledzić przebieg tej konferencji. Niestety wysłanników prasy spotkał zawód, gdyż rozmowy toczyły się w absolutnej tajemnicy i żadna wiadomość nie wydostała się na zewnątrz. Dopiero w ostatniej fazie spotkania i przy okazji formalnego zakończenia rozmów, po przemówieniach prezydenta Szwajcarii Furglera, sekretarza Gorbaczeva i prez. Reagana, kiedy kierownicy polityki zagranicznej Związku Radzieckiego Edward Shevardnadze i sekretarz stanu George Shultz podpisali wspólny komunikat - świat dowiedział się o szczegółach tego spotkania.

W sprawach zasadniczych, jakie dzieliły oba supermocarstwa nie doszło do porozumienia. W sprawie "Inicjatywy Obrony Strategicznej" (Wojna wśród gwiazd) prez. Reagan nie ustąpił ze swego stanowiska, będąc zdania, że program nie służy nie agresji a obronie kraju i celem jego jest nie zabiłanie a oszczędzanie życia ludzkiego. Obrona jest najlepszą perswazją przeciw agresji. Od 20 lat Związek Radziecki posiada, rozwija i instaluje swój system "Obrony Strategicznej". Ale chodzi o to, że system sowieckiej obrony oparty jest na innych zasadach niż amerykański i stoi na niższym technicznie poziomie.

Również Sekretarz Gorbaczev nie ustąpił w żadnej z zasadniczych spraw, w pierwszym rzędzie tak zw. "regionalnych", które są synonimem ekspansji sowieckiej w świecie. Rozchodzi się o Afganistan i Kambodżę w Azji, Etiopię i Angole w Afryce oraz penetrację w Ameryce Centralnej, przede wszystkim w Nicaragui. Nie ustąpił również Gorbaczev w delikatnej sprawie "Obrony Praw Człowieka" zagwarantowanej umowami międzynarodowymi, a ostatnio w Helsinkach. Na marowym punkcie stanęły również sprawy rozbrojenia.

Mimo nieustępliwości w fundamentalnych sprawach obie strony stwierdziły konieczność poprawy wzajemnych stosunków w interesie pokoju świata i utrzymania w przyszłości dalszych kontaktów na niższych szczeblach. Stwierdzono, że zarówno wojna nuklearna jak konwencjonalna może mieć katastrofalne konsekwencje. Wojna nuklearna nie może być rozstrzygnięta. Rozpoczęcie wojny nuklearnej byłoby połączone, wygrana. Rozpoczęcie wojny obronnej i ostrzegawczej, z naszym istniejącym systemie strony napadającej, co równałoby tychmiastową odpowiedzialność strony napadającej. W tych warunkach by się również i zagładzie napadającej. Tyle co się loby szaleństwem rozpoczynanie wojny atomowej. Tyle co się loby (ciąg dalszy na str. 2)

WYDARZENIA W SKRÓCIE

◆ Brasilia - Minister Spraw Zagranicznych Olavo Setubal uda się do Moskwy by pertraktować z rządem sowieckim na temat większej wymiany handlowej. Pierwszą propozycją będzie możliwość ustalenia komunikacji lotniczej. Aeroflot, która dotychczas ma linie do Buenos Aires, mogły także obsługiwać linie Moskwa - Rio de Janeiro.

◆ La Valeta/Kair - Na lotnisku w Malcie wydarzyła się tragedia. Terrorysty palestyńscy porwali samolot Egipskich Linii Lotniczych. Nie udaly się próby uratowania zakładników. Zolnierze Egipskich Sił Zbrojnych porażowali niefortunnie porwanego samolotu. W walce zginęło 60 pasażerów. Rząd egipski oskarżył Libię jako moralnego sprawcę tragedii.

◆ Brasilia - Prezydent Brazylji José Jarney oświadczył, że ma zamiar dokonać reformy ministerialnej w lutym przyszłego roku. W wyborze nowych ministrów będzie się kierował kryteriami politycznymi. Mają opuścić ministerstwo: Afonso Garmago, Olavo Setubal, Waldir Pires, Fernando Lyra i Pedro Simion.

◆ Moskwa - Sowiecki szef telewizji oznajmił, że TV sowiecka ma zamiar nabyć tenelowele brazylijską "Nielowolica Izaura", będąca własnością Telewizji Globo. Oświadczył także, że telewizja sowiecka jest zainteresowana w wymianie innych programów byle by "nie pokazywały pornografii i gwałtów".

nie dwa razy niedziele na bezchodzą bez dowarzystwie kina conajmniej młodzież męskie dziedziarnie zakochanych.

Nieme, czemu paniamencie rował zapalano się gorącym uczynności. W poloniana wrzaski

Gdy Feres wstawo nowe edwiewkowe filmata przesieniosła miejsce da

Po kadencie ulice XV de No

wał zapalano się gorącym uczynności. W poloniana wrzaski

Gdy Feres wstawo nowe edwiewkowe filmata przesieniosła miejsce da

Po kadencie ulice XV de No

wał zapalano się gorącym uczynności. W poloniana wrzaski

Gdy Feres wstawo nowe edwiewkowe filmata przesieniosła miejsce da

Po kadencie ulice XV de No

wał zapalano się gorącym uczynności. W poloniana wrzaski

Gdy Feres wstawo nowe edwiewkowe filmata przesieniosła miejsce da

Po kadencie ulice XV de No

wał zapalano się gorącym uczynności. W poloniana wrzaski

Gdy Feres wstawo nowe edwiewkowe filmata przesieniosła miejsce da

Po kadencie ulice XV de No

wał zapalano się gorącym uczynności. W poloniana wrzaski

OPINIE I PROPOZYCJE:

Przyszłość "LUDU" pod znakiem zapytania

Pismo to istnieje już 65 lat. Lewien odsetek obywateli, jeszcze dzisiaj, troszczy się o dalsze losy zamierzającej gazety.

Sprawę utrzymania "Ludu" walcują wielu szanownych obywateli bodajże z całej Brazylii. Piszą pięknie, obrazowo, wzniosle i ujmująco.

Redaktorzy "Ludu" podejmują codzienną walkę o JEGO istnienie — skąd wziąć pieniądze na dalsze wydawanie?

Poczynny "Lud" stanął przed dwiema kryzysy. Wszystko zdrożało: pracownicy, materiały, pocztą etc. Dawni czytelnicy wymierają. Nowy narybek, gdzieś na szerokim świecie, goni za zyskami na wielkich "kaminionach".

Na tych drogach, nieświadomie, zdobywa sobie zaufanie i szacunek i przez to ma ciągnąć pracę w przewozach ładunków.

Mimo tylu zalet, ten buńczuczny człowiek pracy, motorysta, postarzał się przy klerownicy, przeszedł na zasłużony spoczynek, osiadł w zaciszu i żyje swoją emeryturą i wspomnieniami.

Komu? Młodzieży? Tak. Przećleł i oni byli kiedyś młodzieżą — dorośli i spowodowali zastój w "Ludzie".

Zdaje się, że jeszcze gorszy obraz kojarzy się w dzisiejszej młodzieży. Budujemy na niej przyszłość — ale jaką?

W szkole wybera się dzieci na prefektów. Reporterzy lecą jak oszaleńcy i pytają: Co zrobisz jako prefekt?

Młodociągni "berbec" wbiły w pustą dumę z miejscca "trzępie". Każę czyścić rynsztoki, asfaltować ścieżki, zasypać szkoly jedzeniem.

Wielu z nas żąda, aby gazeta "Lud" zawsze była młoda, piękna i wielka. Ale ona jak ten Salomon: z pustego nie naleje, próżny worek nie ustoi...

W trudnych warunkach finansowych nie można wymagać od Redakcji powiększenia i rozszerzenia ram pisma, bo pozostaje zawsze wielkie pytanie: skąd wziąć pieniądze?

Kolonja staje bezradna. Hasła giną jak wylana woda na piasku. Młodzi ludzie, zastępcy przodków, stoją jak dzwon bez serca...

Więc i my postanówmy zagrać jeszcze: zwróćmy się do księży polskich w interierze z prośbą aby wpłynęli na swoich wiernych, aby zaprenumerowali "Lud".

Napisałem dużo, ale nie wyczerpująco. Sprawa nie została rozwiązana. Przedłużenie "Ludu" jest sprawą skomplikowaną...

Roman Wachowicz 20-11-85

Ks. Mieczysław SZWEJ Tow. Chr.

5) PAN BALCER W KURYTYBIE

Tam akurat wspinał się wśród tropikalnych gór Pan Balcer i gromada jego towarzyszy z Podlasia.

Brazylii zmogły go tylko choroby i zarazy, twarzą ręką umiał sobie podporządkować puszcze i pompsy.

Bardzo często trudniej przychodził nam zwałcać marzenia, niż codzienna rzeczywistość.

Po spotkaniu w Genewie

(Dokończenie ze str. 1)

tyczy rozważań o tego rodzaju wojnie między supermocarstwami. Mnie wydaje się, że w istniejących warunkach niebezpieczeństwo w tej dziedzinie grozi nie ze strony mocarstw a mniejszych państw.

Ala odszedłem od tematu. Więc, choć w zasadniczych sprawach nie doszło do zgody, ułożono się ze odąd wszystkie problemy dotyczące zagadnienia "Wschód — Zachód" będą wspólnie dyskutowane, aby uniknąć tragedii wojny.

A jednak sporo spraw choć mniejszej wagi zostało załatwionych. Zgodzono się na wymianę w dziedzinie stosunków kulturalnych, naukowych, sportowych i wystaw artystycznych.

Trudno jest dzisiaj wydać sąd o znaczeniu czy wartości tego ważnego spotkania zarówno dla stosunków amerykańsko-sowieckich, jak i w konsekwencji reszty świata.

Wieloletni członek Zarządu a ostatnio prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów SPK w Rio de Janeiro, zmarł na udar serca dnia 15 listopada pozostawiając w nieutulonym żalu żonę, brata i rodzinę oraz nas wszystkich.

Aleksander Einglich



SP. ADAM MARIAN KOZŁOWSKI

Wieloletni członek Zarządu a ostatnio prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów SPK w Rio de Janeiro, zmarł na udar serca dnia 15 listopada pozostawiając w nieutulonym żalu żonę, brata i rodzinę oraz nas wszystkich.



Órgão de propriedade da Congregação da Missão e editado pela Gráfica Vicentina Ltda.

EXPEDIENTE: "LUD" Registrado no Cartório de Títulos e Documentos de 1º Ofício de Curitiba.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA.

GODZINY PRZYJĘĆ:

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 18,00.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1985

Pocztą przysyłają: W Brazylii — za rok 1985 ... Cr\$ 80,000 W krajach północno i połudn- amerykańskich ... 35 dolarów

Director Geral: Pe. Lourenço Miki Redator: Pe. Jorge Moriks Administração: Pe. Geraldo Valenga, Pe. João Ukachenski e Pe. Geraldo Setlik

Wydawnictwo polskim znanym "ANATOMIA maczona na w dzynarodowy Jana Pawla I naszym Wydaw

Wydawnictwo polskim znanym "ANATOMIA maczona na w dzynarodowy Jana Pawla I naszym Wydaw

Wydawnictwo polskim znanym "ANATOMIA maczona na w dzynarodowy Jana Pawla I naszym Wydaw

Wydawnictwo polskim znanym "ANATOMIA maczona na w dzynarodowy Jana Pawla I naszym Wydaw

Wydawnictwo polskim znanym "ANATOMIA maczona na w dzynarodowy Jana Pawla I naszym Wydaw

H. MARCINOWSKA

Miasto mojego dzieciństwa

ZYCIE SPOŁECZNE I TOWARZYSKIE

Programy zmieniały się dwa razy tygodniowo, a obydwą były wyświetlane w niedzielę na popołudniówkach na które wolno było dzieciom chodzić bez dorosłych, a podlotkom i panom na wydaniu, w towarzystwie jakiegoś dzieciaka jako przyzwoitki. Szło się do kina co najmniej o pół godziny przed rozpoczęciem programu, młodzież męska zajmowała strategiczne miejsca przepukając dzieckiem cukierkami aby nie przeszkadzała w uściskach zakochanych.

Nieme, czarno-białe filmy były wyświetlane przy akompaniowaniu rozklekotanego fortepianu, a gdy film się przerywał zapalano światła i zakochane pary przyłapano na bardzo gorącym uczynku, odskakowały siadając w przyzwoitej odległości. W połowie seansu pięćminutowa pauza była wypełniana wrzaskiem i sprzedażą cukierków.

Gdy Feres Mehry wybudował gmach Pałácio Avenida powstało nowe eleganckie kino Avenida które zainaugurowało dziewięć filmów. Zamknięto kino Central a gdy poczta została przeniesiona do nowego budynku w pobliżu Uniwersytetu, na miejscu dawnej poczty powstało kino Imperial.

Po kadencji prefekta Moreira Garcez który asfaltował ulicę XV de Novembro, Ebano Pereira i Av. Luiz Xavier, został wzniesiony pierwszy wieżowiec Kurytyby. W trakcie budowy gmachu, dostęp do kina Pałácio był prowizorycznie przeprowadzony od Ul. Voluntários da Pátria, i ponad wykopany fundamentami w glinianym gruncie, ułożono deski po których dochodziło się do kasy. W trakcie wyświetlania filmu "Barqueiro do Volga" w przepelnionym przejściu gdzie się ustawiały ogonki z dostępem do kasy, deski się zarwały i kilkadziesiąt osób wpadło w podmokłą glinianą przepaść. Karetka pogotowia, straż ogniowa z drabinami i ochotnicy nieśli pomoc ofiarom i ta, w owych czasach największa katastrofa z kilkoma śmiertelnymi wypadkami, długo, długo była sensacją miasta. W okresie wojny Pałácio, największy dom rozrywkowy gościł Kiepurę, największego śpiewaka polskiego.

Do Teatru Guaira przejeżdżały grupy operowe i operetkowe, i w jego murach odbywały się różnego rodzaju koncerty, przedstawienia, występy, uroczystości. Zongolowicz tam wystawił "Kościuszkę pod Raclawicami". Na jakiejś uroczystości Halina Kossobudzka śpiewała a Lutyś (Szymon Luty Kossobudzki) jako dziecko popisywał się grą na skrzypcach. Uczennice konsulowej Mlszke tańczyły, a także pamiętam występ Chóru Dońskich Kozaków i Duo Falmor (Faliszewska-Morozowicz) zaprezentowało wieczór tańca klasycznego — pierwsze tego rodzaju przeżycie artystyczne miasta społecznego, które Kurytyba zawdzięcza Polakom. (c. d. n.)

NOWO WYDANA KSIĄZKA

Wydawnictwo "Mundus" w Rzymie wydało w języku polskim znaną książkę amerykańskiej pisarki C. Sterling "ANATOMIA ZAMACHU". Jest to ciekawa pozycja — tłumaczona na wiele języków — na temat poszukiwań międzynarodowych powiązań турецkiego zamachowca na życie Jana Pawła II. Książka jest do nabycia bezpośrednio w naszym Wydawnictwie:

EDIZIONI MUNDUS
Casella Postale, 2236
ROMA — Italia

- ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS



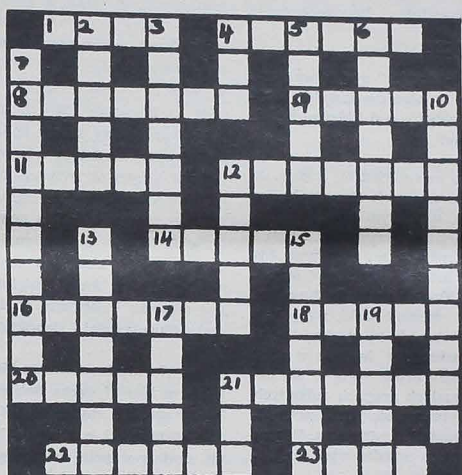
MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133
Caixa Postal, 1.130 — Teleg.: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANA

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

Krzyżówka nr 1



POZIOMO: 1. Choroba zakaźna. 4. Na ringu. 8. Cieszy, gdy następuje w chorobie. 9. Śłużący w pańskich domach. 11. Gatunek ciastek z kremem. 12. Z nich powierzchnia plega. 14. Antropoidy czelkoksztatne. 16. Siekierka. 18. Służył do pisania na tabliczkach. 20. Najlepiej buduje. 21. Proszek do leczenia. 22. Pieczywo. 23. Raj.

PIONOWO: 2.Ma trzy łopatki. 3. Dziedzictwo po przodkach. 4. Szal z piór. 5. Przywódca muzułmański. 6. Bóg sztuki lekarskiej u Greków. 7 i 15. Najtańsza opera (cztery słowa: 5, 2, 4 i 6). 10 i 17. Tak przeleciał czas (cztery słowa: 3, 1, 5 i 6). 12. Bogaty gospodarz. 13. Paniczna ucieczka. 19. Tam dzieje się akcja "Chłopów". 21. Rozgniewana.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

W dniu 16 października bieżącego roku zmarła w São José dos Campos ANNA SIMONIUK z domu Teodoruk, wdowa po Jakubie Simoniuku. Urodzona 12 czerwca 1905 roku w Brześciu nad Bugiem — skąd przybyła do Brazylii w 1929 roku.

Sp. Anna Simoniuk zostawiła w żałobie 3 córki: Nadzie, Marię i Izabelę oraz 6 wnuków i 14 prawnuków. Rodzina zmarłej dziękuje krewnym, sąsiadom, przyjaciółom, z bliska i z daleka za współczucie, pomoc i modlitwę. Wszystkim: Bóg zapłać za wszystko! Zniknęła nam z oczu, ale z serca nigdy.

Izabela Simoniuk

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy o ODNOWIENIU PRENUMERATY "LUDU" na rok 1986. Do końca tego roku jeszcze Cr\$ 90.000.

Lúpulo de importação — Sementes de bratinga —
Cutelaria de importação — Cachimbos desde Cr\$ 4.800 a
Cr\$ 240.000 — Fumos de 60 qualidades — Jogo de bingo —
Cuias — Bombas — Alpaca — Prata — Tachos de ferro —
Chaveiros de metal e de couro.

A LIBERTY

Rua Saldanha Maranhão, 148

Telefones: 234-3741 — 252-1735

CURITIBA

PARANA

ZWIĄZEK MIĘDZY LASAMI A KLIMATEM

Wiele powiedzieć można na temat znaczenia kompleksów leśnych dla środowiska i jego mieszkańców. Ostatnio uczeni amerykańscy starali się z pomocą komputerów znaleźć związek między lasami a klimatem.

Taki związek istnieje, gdyż lasy w minimalnym stopniu odbijają w kosmos promienie słoneczne.

Obliczono, że gdyby cały kontynent europejski pokryty był drzewostanem, przeciętna temperatura roczna w Europie Środkowej wzrosłaby co najmniej o dwa stopnie Celsjusza. Badania te znajdują potwierdzenie w relacjach historyków.

Kilkaset lat temu, kiedy lasy dominowały w europejskim krajobrazie, na terenie Mazur uprawiano winorośl, a na Islandii — zboża.

UKĄSZENIE PRZEZ ZMIJĘ

Zmija "sama z siebie" nie atakuje. Zdarza się jednak niechcący ją potrącić lub kopnąć. Wtedy może ukąsić. Na ciele zostaną dwie punktowe ranki. Wkrótce wystąpi zaczerwienienie, obrzęk i ból w miejscu ukąszenia, niekiedy krwawe wybroczyny. Pojawiają się: niepokój, bóle głowy, nudności, wymioty, biegunka, a nawet — czasami — omdlenie. Osobie ukąszonej jest duszno, ma trudności w polykaniu, ciało pokrywa się zimnym potem. Tętno jest przyspieszone i trudno wy-czuwalne, mogą wystąpić drgawki.

Trzeba jak najszybciej wezwać lekarza, aby wstrzyknął surowicę przeciw zmił. Nie wolno wpaść w panikę. Należy miast po ukąszeniu trzeba spokojnie złożyć opaskę uciskową (z czegokolwiek) powyżej ranek oraz unieruchomić kończyny. Na ukąszone miejsce połóż okład z amoniaku lub nadmanganianu potasu. Czekając na lekarza możemy stosować środki pobudzające: gorącą kawę, herbatę, alkohol.

DAWNE OBRZĘDY

Barczo dawnym obrzędem, występującym podczas wesela w we wszystkich dzielnicach Polski, są oczepiny panny młodej. Na Mazowszu stawiano — jak podaje Oskar Kolberg — stółek na środku izby. Starszy družba sadzał pannę na owym stołku, aby nałożono jej czepiec męzaki. "Nim jednak to się stanie, niektórzy goście robią sobie żarty, wkładając jej na głowę swoje kapelusze i czapki. Inni porwijają spod ławy wiechcie, ścierki, słomę, czasami garzki lub naczynia nocne i to pakują jej na głowę zamiast czepca; ona zaś wśród dąsów i wyrzeków zdziera, tłucze i zrzuca to wszystko na ziemię, co daje powód do niesamowitych wesołości wybuchów". Wreszcie zakładają jej na głowę prawdziwy czepiec. Po oczepinach odbywają się różne zabawy, np. pan młody musi odgadnąć, która spośród jednakowo zasłonionych chustami panien jest jego żoną.

Zwyczaj oczepin pozostał już tylko tradycją. Bo któraż dziewczyna po zamążpójściu chciałaby nosić czepiec męzaki?

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

PRZED SYNODEM BISKUPÓW

(Wyjątki wywiadu przeprowadzonego przez J. Turowicza, z Arcybiskupem J. Schotte dla "Tygodnika Powszechnego").

(DOKOŃCZENIE)

— Książd Arcybiskup zna cały "dossier" przygotowawczy Synodu. Czy można zapytać jakie — zdaniem Książda Arcybiskupa — będą najważniejsze problemy nad którymi będzie obradować zgromadzenie synodalne?

— No cóż, dosyć trudno jest to przepowiedzieć z góry. Ja sam miałem możliwość uczestniczyć w trzech Synodach: w Synodzie specjalnym holenderskim, w którym brałem udział jako tłumacz, oraz w dwu Synodach zwyczajnych — tym o rodninie i o pokucie, kiedy byłem rzecznikiem prasowym Synodu. Otóż w tych 3 przypadkach kiedy mogłem być świadkiem, przeżywać to wydarzenie, które nazywa się Synodem, widziałem że to jest istotnie jakiś moment łaski, kiedy biskupi zbierają się nie tylko między sobą, ale by słuchać Ducha Świętego. Za każdym razem doświadczaliśmy tego, że w ciągu pracy Synodu, gdy biskupi — z wielką otwartością — słuchają siebie nawzajem, dyskutują w małych grupach roboczych, czy na zgromadzeniu plenarnym, wytwarza się jakaś szczególna dynamika, można to nazwać dynamiką synodalną. Własne problemy które biskupi z całego świata przedstawiają na Sy-

ŚWIĘTO NIEPOKALANEGO POZCĘCIA
EWANGELIA WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA — 1, 26-38

+ W szóstym zaś miesiącu anioł Gabriel został posłany przez Boga do miasta galilejskiego Nazaret, do dziewczyny posłubionej człowiekiem imieniem Józef, z pokolenia Dawidowego. Dziewica zaś miała na imię Maryja. I wszedłszy do niej anioł powiedział: Bądź pozdrowiona, pełna łaski! Pan z tobą, błogostawiona jesteś między niewiastami. A ona przękłada się usłyszawszy te słowa i myślała sobie, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. Wtedy rzekł do niej anioł: Nie bój się, Maryjo, bo znalazłaś łaskę u Boga. Oto poczniesz w swym łonie i porodzisz syna, i nazadasz Mu imię Jezus. Stanie się On wielkim i będzie nazywany Synem Nაკვისzego, a Pan Bóg da Mu stolicę ojca w Jerozolimie. I będzie panował nad domem Jakuba na wieki, Dawida. I królestwo Jego nie będzie mieć końca. A Maryja powiedziała do Anioła: Jakże się to stanie? Przecież ja nie znam męża. Odpowiadając jej anioł rzekł: Duch Święty zstąpi na ciebie i ostłoni cię moc Najwyszego. Dlatego też święte, to, co się narodzi, będzie nazywane Synem Bożym. Oto Elzbieta, krewna twoja, również poczęła dziecko w swej starości. Teraz jest już w szóstym miesiącu ta, która nazywają niepodaną. Nie bowiem nie jest niemożliwe u Boga. I rzekła na to Maryja: Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. Wtedy odszedł od niej anioł.

+

Dzisiaj wiele mówi się o religijności ludowej. Ona istniała zawsze, wszak nikt głębiej i serdeczniej nie przeżywał prawd wiary, jak prosty lud. Toż już Pan Jezus powiedział: Dziękuję ci Ojczy, żeś te rzeczy zakrył przed wielkimi a objawiłś maluczkiom. Jedną z pięknych tradycji w Polsce, to Roraty. Stał się tylko w uroczystość Niepokalanego Poczęcia święciliśmy święto Matki Bożej, ale o niedzieli podaliśmy na roraty, by wstuchać się w adwentowo-maryjne pieśni i przeżywać duchowo Adwent, w myśli słów pieśni: Archanioł Boży Gabriel, postan d Panny Maryję! z majestatu Trójcy świętej, tak sprawował poselstwo do Niej: Zdrowas Panno, łaski pełna, Pan jest z Tobą, to rzec pewna. To znaczy, iż Maryja, od chwili poczęcia, była wolną od grzechu pierwotnego. Stał się przedzielnym wolałmsy do Niej: Zdrowas bądź Maryja, niebieska lilija, Panu Bogu miła, Matko litosciwa, Tyś nasza ucieczka, Najświeższa Maryja. Stał jak dawniej, tak i dziś z Maryją i przez Maryję gotujemy się na święta Bożego Narodzenia, przez umartwienie, modlitwę i głębsze odtroczenie w sakramencie Pokuty. Toć do dzisiaj, tam w katolickiej Polsce, lud boży gotuje się na święta, przez kolekcję adwentowe, my tu, przez nowenne bożonarodzeniowa.

Nie wyprowadzamy czasu, jako to czynią dziś ludzie, którzy ten czas pokuty i umartwienia, zamieniają na czas rozrywki i propagandy prezentów na Boże Narodzenie, używając do tego muzyki i pieśni Nocy szczęśliwej, Noite Feliz.

Wszystko należy czynić w swoim czasie, wszystko należy przeżywać w swoim sercu, jako Maryja. Tylko wtedy ten czas kościelny, nie będzie pustym przypomnieniem zbliżających się świąt, ale głębokim przeżyciem tajemnic chrystusowych, na kanwie liturgii.

Pierwsze Czytanie. Ks. Rodzaju 3,9-15,20.
Drugie Czytanie. Efez. 1,3-6, 11-12.

Ks. W. S.

nodzie, składają się razem na obraz tego co stanowi największą troskę Kościoła Powszechnego. Tak więc w trakcie wspaniałego słuchania, refleksji, dyskusji, biskupi odkrywają prawdziwe problemy, względem których trzeba zająć jakieś stanowisko. Obecny Synod ma wyraźnie określony temat, wynika to z kwestionariusza rozesyłanego Konferencjom Biskupim, toteż jest jasne, że głównym przedmiotem Synodu jest biskup, i to jest jasne, że biskup jest przedmiotem Synodu. Kościół jako sakrament świata, jako sakrament zbawienia. Kościół taki jakim go przedstawił Sobór Watykański II, którego obraz rysuje się w takich dokumentach jak "Gaudium et Spes", "Lumen gentium", "Ad gentes" czy "Dei Verbum". Całe to bogactwo różnych dokumentów Soboru, które dały Kościołowi nowy rozmach, będzie stanowiło przedmiot refleksji Synodu, w tym celu by zobaczyć na nowo misję Kościoła w dzisiejszej sytuacji, rozważyć jak pełnić ową misję i jak korzystać z tego integralnego bogactwa Soboru. Jestem bowiem przekonany i na pewno wielu zgodzi się ze mną, że okres 20 lat jest dostatecznie długi, by można było próbować czegoś nowego, ale na pewno nie wystarczyłyby zrealizować, wcielić w życie Kościoła to ogromne bogactwo, które jest owocem Vaticanum II. Do tego trzeba całych pokoleń, pracy długotrwałej i głębokiej.

— W związku z tym co Książd Arcybiskup powiedział, stoi problem litery i ducha Soboru — jeśli jak się wolno wyrazić. Wolno sądzić i chyba to jest nieuniknione, że w wielu krajach, zapewne i w naszym, litera Soboru, tj. reformy, decyzje, zostały w pełni zrealizowane, wprowadzone w życie. Natomiast można powątpiewać czy istotnie to co można nazwać duchem Soboru, to co dotyczy tajemnicy Kościoła, jego otwartości na świat, zostało należycie zrozumiane i przyswojone, czy weszło w sposób myślenia chrześcijan, katolików. Czy Książd Arcybiskup sądzi, że Synod zajmie się tym problemem?

— Myślę, że Synod nie może pominąć tego problemu skoro Ojciec Święty jako temat Synodu wyznaczył sprawę coraz bardziej realnej realizacji całego bogactwa Soboru Watykańskiego II. Terminy: duch i litera Soboru stały się dla pewnych grup w Kościele jakimś hasłem stosowanym w polemice z innymi. Toteż ja wolę mówić o całkowitym, integralnym bogactwie owoców Vaticanum II. Co to oznacza tylko dokumentów Soboru, ale także jego ducha, całej teologii, która jest zawarta w tych dokumentach traktowanych jako całość. Obawiam się, że zbyt często czyta się tylko jeden dokument, zachwyca się nim i tylko tym jednym dokumentem się operuje. Tymczasem wszystkie dokumenty Soboru są ze sobą powiązane, nie należy ich oddzielać, nie należy opierać się tylko o jeden dokument, np. "Dei Verbum", czy tylko "Gaudium et Spes". Trzeba traktować wszystkie te dokumenty jako całość, tylko wtedy odkryje się całe bogactwo Vaticanum II i tylko wtedy będzie można je wcielić w rzeczywistość Kościoła. Jest to praca, która — moim zdaniem — nie będzie nigdy zakończona, ponieważ Kościół stanowi rzeczywistość dynamiczną, zmieniającą się. Jedno pokolenie następuje po drugim, i każde pokolenie będzie musiało dla siebie na nowo odkrywać Sobór Watykański II.

Jeszcze jedno trzeba podkreślić: Synod będzie miał także wymiar ekumeniczny, dzięki obecności Kościołów chrześcijańskich niekatolickich. Ojciec święty postanowił zaprosić w charakterze obserwatorów, przedstawicieli wspólnot czy Kościołów światowych protestanckich i prawosławnych, delegowanych przez ich wspólnoty. Będzie to nie tylko wyrazem troski Ojca Świętego o jedność chrześcijaństwa, ale także powtórzeniem tego aspektu Soboru, na którym byli obecni nasi bracia z innych Kościołów chrześcijańskich. Dzisiaj niejako jest 133 obserwatorów Soboru z ramienia Kościołów niekatolickich. Jedynie 34 dotychczas zmarło. Znaczący, że nasi bracia oddani, którzy uczestniczyli w Soborze byli wówczas bardzo młodzi i dziś jeszcze mogą w swolch Kościołach dawać świadectwo o tym wydarzeniu. Tak więc ów wymiar ekumeniczny będzie bardzo wzmożony, co będzie w wielkim pożytku dla całej akcji Ojca Świętego na rzecz zjednoczenia chrześcijan.

Na Synodzie będą także jako obserwatorzy katolicy świeccy, zakonnice, bracia zakonnicy. Ich obecność, możliwość śledzenia pracy Synodu, możliwość kontaktu z biskupami, członkami Synodu będzie cennym wzbogacaniem i dla Synodu i dla laikatu. Nie będzie to może zbyt liczna grupa, ale trzeba pamiętać, że w roku przyszłym zbierze się zwyczajny Synod Biskupów właśnie na temat apostołstwa świeckich, miejsca świeckich w Kościele.

"BARBÓRKA"

Święta Barbara — patronka górników, artylerzystów, strażaków, murarzy, architektów, flisaków i żeglarzy. Nie wiemy nic pewnego o tej młodziutkiej męczennicy, ponieważ nie zachował się żaden dokument, możemy się jedynie powołać na legendy i liczne portrety Świętej malowane przez wieloletnich artystów (CRANACH, DÜRER, MEMLING).
Jedna ze starych pieśni gminnych opowiada, że w odległych czasach rzymskich za starosty Marcjana i cesarza Maksymiliana, Nabożna Panna Barbara, zamieszkała w górach, opuszczała dom i mówiła — w panieństwie być umyślila — prosiła oja swego, by mieszkała w domu jego.

Ale ów ojciec, niejaki DIASKORUS, nie dał się ubliżać, zwłaszcza że kandydat na męża był bardzo bogaty. Oporna córka kała wtracić do wieży, które ściany pokryte były malowidłami, przedstawiającymi "pogańskie bogi": słońce, księżyc, gwiazdy i planety. Barbara nie chcąc patrzeć na to, wznosiła oczy ku niebu, zastanawiając się, kto jest twórcą i panem wszech rzeczy, nie znała bowiem jessze światła wiary Chrystusowej i nie umiała poradzic sobie z dążącymi ją problemami. Oświecił ją dopiero anioł, który zjawił się w wieży. Nabożna Panna, dowiedziawszy się od niego o Trójcy Świętej, korzystając z nieobecności ojca, zdolała wyrwać się ze swego więzienia i rozkazać murarzom by wybili trzeci okno, którego dotąd brakowało w ródzielskim domu. Sporoła symbolice i niewypłwile ten dzieki temu stała się patronką murarzy i architektów, ale naraziła się dodatkowo ojcu. Gdy wrócił i zagroził jej śmiercią, musiała ratować się ucieczką. Uciekając schroniła się w głębi gór, która się przed nią rozstąpiła. Ale któraś domostwo ojcu o kryjówek Barbary i Diaskorusa pojął krmnabną córkę a następnie oddał o krutnemu starostcie jako tó "nasze bogi opuścila".

Zblichowano Barbare i wtrącono do lochu gdzie pocieszają ją sam Jezus. Nie wyparła się Jego wiary, nie oddała wolała niczego, choć została poddana największym torturom. Obnaziona, z ranami po obciętych pierściach i szesniala od pochodni, która rymy ją przypalało, prosiła tylko Boga, by ją czynis zakrył.

"Zaraz Bóg anioła swego zesłał z nieba wysłanego który Pannę niepodobał, ostłonił bardzo ozdobił".

A potem śmierć przez ścieple mieczem wykonane przez samego oja, który w chwale potem zginął od pioruna.

Czyż można się dziwić, że po wiekach Nabożna Panna stała się nie tylko patronką górników i murarzy.

(c. d. n.)

CZYTAJMY I POPIERAJMY TYGODNIK "LUD" JEDYNE PISMO POLSKIE W BRAZYLII!

O MELHOR AU S. TEM DE VIDROS-BO

MATRIZ: R. N. C. FILIAL 1: R. N. C. FILIAL 3: BR

ORKA"

AIDS DOTARŁ DO POLSKI

Polska Agencja Prasowa potwierdziła, że odnotowano w kraju cztery wypadki podejrzenia choroby o zętknięcie się z zarazkami AIDS. Komunikat ten został uzupełniony informacją Ministerstwa Zdrowia o wykrytych czterech przypadkach. Według niego polscy pacjenci nie wykazują charakterystycznych objawów choroby, zaś ich krwi nie stwierdzono obecności samego reowirusa (wirusa powolnego) oznaczonego symbolem HTLV — 3/LAV, wykrytego w 1983 r. i uznawanego za przyczynę AIDS.

Powodem włączenia ich do statystyki było zmniejszenie we krwi badanych — antyciał, wytwarzanych przez organizm ludzki w celu zwalczania owego wirusa. Pozwała to na przypuszczenie, że ludzie ci mogli zętknąć się z zarazkami AIDS. Brak objawów mógłby też wskazywać na to, że są oni tylko nosicielami zarazki. Naukowcy amerykańscy twierdzą, że jedynie 10 procent nosicieli zapada w końcu AIDS.

Wspomniana w komunikacie Ministerstwa Zdrowia czwórka to dwóch homoseksualistów (spośród badanych 52) i dwóch hemofilików (spośród testowanych 89), ci tylko zresztą, którzy otrzymywali preparaty krwiopochodne z importu.

Ryzyko zarażenia się w Polsce w wyniku transfuzji — twierdzą eksperci — jest praktycznie blizną zerowe. Trzeba natomiast przebadać krew pozostałych pacjentów cierpiących na hemofilię, a leczonych preparatami zachodnimi.

SPACER W TATRACH

Celem wędrowki niemal każdego turysty odwiedzającego Tatry była ostatniego jak i poprzedniego lata Dolina Jarzabca. W niej to właśnie w czerwcu 1983 roku spacerował Papież Jan Paweł II.

Od tej pory oznakowano i zagospodarowano szlak turystyczny (około jednej godziny spaceru) do miejsca, w którym Ojciec Święty odpoczywał i zawrócił w stronę schroniska.

Przy szlaku w ciągu kolejnych miesięcy narosły niezliczone dowody pamięci i przywiązania. Napisy i symbole układane na pobożach z kamieni i oraz krzyże — niektóre złożone z patyków dziecięcą ręką. Trochę znaków solidarnościowych ale niedydywanie przeważały symbole religijne i nazwy miejscowości od największych do najmniejszych. Szlak robił niezwykle, oszalamiające wrażenie.

Alle oto w dniu pogrzebu księdza Jerzego Popiełuszki, wcześniej rano, cały ów kamienny wystrój szlaku został kompletnie zniszczony. Musiała tam szaleć kilku ludzi ożywionych odpowiednimi uczuciami.

W schronie pozostał podwójny ślad opon terenowego samochodu. Wiemy, że nie mógł być to samochód leśny, ani strażników parkowych.

Więści z Polski

W SIERPNIU 1988 R. ODSŁONIĘCIE POMNIKA BOHATERÓW POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

Pomnik Bohaterów Powstania Warszawskiego odsłonięty zostanie w sierpniu 1988 roku. Ostatnio Społeczny Komitet Budowy Pomnika podpisał umowę z Przedsiębiorstwem "Sztuka Polska", które podjęło się realizacji tego monumentalnego dzieła. Przypomnijmy, że autorem projektu pomnika jest wybitny artysta-rzeźbiarz, doc. Wincenty Kućma — absolwent krakowskiej ASP, uczestnik wielu wystaw zagranicznych i krajowych, autor pomników "Obronców Poczty Gdańskiej", "Epitafium dla Żydów" w bloku 27 w Owińcu oraz "Żołnierza Września" w Nowym Sączu.

Stan Konta Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bohaterów Powstania Warszawskiego wynosi obecnie 250 mln złotych.

30 LAT TOWARZYSTWA "POLONIA"

Odbyły się uroczystości związane z 30 rocznicą powołania do życia Towarzystwa "Polonia". Ich centralnym punktem było spotkanie działaczy Towarzystwa na Zamku Królewskim w Warszawie. Przybyło na nie również ponad 50 działaczy z zagranicy, przedstawicieli 38 organizacji polonijnych z 20 krajów. Zebrani uchwalili "Posłanie do Polonii".

HERR DIREKTOR KACZYŃSKI...

To kolejny, jakże interesujący (ale i odpowiedzialny) etap w działalności Bogusława Kaczyńskiego na niwie krzewienia muzyki. Otrzymał on właśnie nominację na dyrektora artystycznego — w 1986 r. — międzynarodowego festiwalu muzycznego w Konstancji (RFN). Jest pierwszym cudzoziemcem, któremu organizatorzy festiwalu (impresje odbywającej się od 35 lat) powierzyli tę funkcję. Kaczyński niejako praktykował już na tym "urzędzie" (i świetnie się sprawdził!), gdyż organizatorzy tegorocznego festiwalu zaprosili go do Konstancji jako doradcę programowego. A trzeba wiedzieć, że festiwal (trwający miesiąc) był w tym roku poświęcony w całości polskiej twórczości i wykonawstwu (po raz pierwszy impreza ta dedykowana była jednemu narodowi). Piękną Konstancja witała przybyszów polskimi flagami, plakatami muzycznymi, mapami Polski, itp. Publiczności gorąco przyjmowała występy polskich zespołów symfonicznych, solistów, zespół TV z Warszawy, a wręcz po królewsku przyjęto Witolda Lutosławskiego.

Tak więc po festiwalu w Łańcucie i krynickim im. J. Klepury, Kaczyński został dyrektorem artystycznym trzeciego już festiwalu muzycznego.

W SKRÓCIE

— Po raz pierwszy w kraju odbędą się Międzynarodowe Targi Rolno-Przemysłowe "Polagra-Agroexpo" i po raz drugi — Międzynarodowe Targi Drobnej Wytwórczości "Kooperacja". Ekspozowane będą zagraniczne (z 15 krajów) maszyny i sprzęt rolniczy. Polska oferta obejmuje wyroby całego sektora rolno-spożywczego i rolno-przemysłowego.

"Kooperacja" jest imprezą o charakterze profesjonalnego salonu polskiej drobnej wytwórczości. Udział w "Kooperacji" zapowiedzieli kontrahenci handlowi z 10 krajów.

— Liczącym się źródłem wpływu środków dewizowych dla kraju jest hodowla drobnego inwentarza. Za wyeksportowane i sprzedane na międzynarodowych aukcjach skóry futerkowe uzyskuje się corocznie wpływy wynoszące kilkadziesiąt milionów dolarów USA, bez ponoszenia na ten cel wydatków dewizowych. Kwotę tę wzbogaca także eksport tuszek króliczych, cenionych coraz bardziej przez zagranicznych odbiorców.

— Wprowadzenie — rzecz jasna w "Interesie obywateli" — prohibicyjnych cel na samochody wpędziło w taką euforię gdańscy Polmozby, który znielacka stał się monopolistą, że zafundował sobie na dachu biurowca położonego na ulicy K. Marksa neon następującej treści: "Byliśmy, jesteśmy, będziemy — Polmozbyt".

— W Woli Filipowskiej milicja trafiła na trzyosobową rodzinę, która zgromadziła zapasy żywności: 47 walek pełnych konserw mięsnych, 2 walizki czekolad (tysiąc tabliczek), 15 worków przypraw do zup itd. Przystępstwa żadnego nie było — po prostu rodzina robiła zapasy. Rodzina oczekiwała kryzysu i nawet nie zauważyła, kiedy nadszedł. A że zajęta była dodatkowo żebractwem, nie dostrzegła nawet, że coś drnęło. Z dołu gorzej widać.

— Agencja Reutera donosi z Warszawy, że w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy tego roku wyjechało z Polski na Zachód 562 tys. osób, a więc o 20 procent więcej niż w roku ubiegłym. Najczęstszym celem podróży była Republika Federalna Niemiec. Ambasada tego kraju udzieliła do końca sierpnia br. 265.902 wiz wjazdowych do RFN. W samym tylko wrześniu wydano 37.252 wizy.

— Nabraly tempa wykopki buraków cukrowych. W Zrzeszeniu "Cukropol" ocenia się, iż w tym roku skupi się ok. 15 mln ton surowca.

Obecnie 78 zakładów przerabia 165 tys. ton buraków na dobę, z których produkuje się ponad 20 tys. ton cukru. W sumie od początku kampanii wyprodukowano już do dzisiaj ok. pół miliona ton tego produktu.

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS




AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO

TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
 FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
 FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

OKULARY BIZUTERIA ZEGARKI



CARL R. RAEDER
 Rua Riachuelo, 147
 CURITIBA

Joalheria a Pérola e Ótica Moderna

JÓIAS
 RELÓGIOS
 ÓTICA
 CRISTAIS
 PORCELANAS
 ARTIGOS PARA PRESENTES
 NACIONAIS E ESTRANGEIROS

**A VISTA OU A CREDITO
 DESCONTOS ESPECIAIS**

Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975
 R. Mal. Floriano Peixoto, 12 —
 CURITIBA — PARANÁ

óg anioła swego
 nieba wysokiego
 nne niepodobne
 ardo ozdobił".
 śmierć przez ście-
 ny wykonane przez
 ca, który w chwyt
 ął od pioruna.
 zna się dziwić, że
 Nabożna Panna
 le tylko patronką
 murarzy.

Dawid zwyciężył Goliata
HISTORYCZNE ZWYCIEŹSTWO POLSKIEGO INSTYTUTU
RAKOWEGO W HOUSTON, W PROCESIE PRZECIWKO
POTĘŻNEJ AGENCJI RZĄDOWEJ.

2) System produkcji leku i jego kontroli był wielokrotnie sprawdzany przez specjalnych inspektorów F.D.A. i różne komisje ekspertów, a wszystkie zalecenia tych wielu kontroli, zostały z benedyktyńską iście dokładnością wprowadzone w życie przez Prezydenta Instytutu.

Bardzo duży udział w budowie nowoczesnego zaplecza Instytutu posiadała i posiada polonijna firma "Intecniał" z Erechim, z Rio Grande do Sul, z Brazylii.

Firma ta zaprojektowała, wykonała i dostarczyła nowoczesne urządzenia elektryczne służące do kontroli i produkcji leku, a pracujący na budowie Instytutu — pracownicy Intecniału zdobyli swą pracą, uznanie wszystkich. Tam, Burzyński Research Institute ma prawdziwych przyjaciół na których się nigdy nie zawiodł i na pewno może na nich liczyć w przyszłości.

Tak więc, w bardzo dużym skrócie, przedstawiłem Czytelnikom Instytutu Radowy w Houston, o co więc chodzi? Dlaczego ten tytuł?

Burzyński Rereach Institute, Inc. był jedną ze stron w procesie, który w dniu 12 września 1985 roku rozpoczął się przed Federalnym Sądem w Houston.

Kto był drugą stroną? Była nią potężna, niezwykła — agencja rządowa The U. S. Food and Drug Administration, znana w skrócie F.D.A., wspierana przez ekspertów, a szczególnie przez specjalnie wydelegowanych przez Departament Sprawiedliwości, jako przedstawicieli tego ministerstwa — wyselekcjonowanych adwokatów.

Ponieważ proces był bez precedensu, bo nikomu jeszcze nigdy w USA nie udało się wygrać z F.D.A. — pozwoliłem sobie krótko określić tę agencję i przedstawić krótko jej sprawę.

F.D.A. jest potężną agencją rządu amerykańskiego, kontrolowaną przez Kongres USA, do której należy, ogólnie rzecz biorąc kontrola produkcji żywności i leków.

F.D.A. występuje w roli ochrony obywatela USA, od możliwego niebezpieczeństwa używania nowych leków, kontroli dodatków chemicznych do żywności itd. To, że z pełnym zaufaniem obywatel Stanów Zjednoczonych kupuje żywność w sklepie bez obawy zatrucia, świadczy o pozytywnej działalności tej agencji.

F.D.A. powstała 50 lat temu. Jedną z przyczyn jej powstania, był znany wypadek, kiedy jeden z antybiotyków, który nie był należycie sprawdzony przed wypuszczeniem na rynek — spowodował śmierć około 50 ludzi. W związku z tym postanowiono powołać agencję, która miała zabezpieczyć społeczeństwo przed złymi lekami i takimi tragicznymi wypadkami.

Jednak okazało się później, że nie istnieje pełna gwarancja ze strony F.D.A. zabezpieczenia społeczeństwa, bo nie tak dawno, bo tylko 2 lata temu — został wypuszczony nowy lek o nazwie Oraflex, który spowodował śmierć również 50 osób i uszkodzenie stałe zdrowia u około 1.000 osób, ten lek był wyprodukowany przez jedną z dużych, znanych firm farmaceutycznych, nie była to zresztą odosobniona sprawa, niedawno inny lek o nazwie Celakrin — spowodował śmierć kilkudziesięciu osób.

Wydaje się, że F.D.A. dość lekko aprobuje leki produkowane przez potężne firmy farmaceutyczne, natomiast skutecznie eliminuje z rynku leki wprowadzane przez małe firmy i to nie tylko chyba z tytułu ochrony zdrowia konsumenta.

(c. d. n.)

W. BRYTANIA:

SERIAL O POLSCE

- 2. Nadzieje i złudzenia (Polska między wojnami 1926-1939).
- 3. Nieproszeni goście (Polska pod okupacją 1939-1944).
- 4. W chrześcijańskim kraju (Żydzi w Polsce, lata 1880-1944).
- 5. Na wszystkich frontach (więźniowie, żołnierze, politycy, 1939-1944).
- 6. W cieniu Stalina (Polska Ludowa, 1944-1956).
- 7. Orzeł i krzyż (Polonia i Kościół rzymsko-katolicki, lata 1900-1979).
- 8. Niezależny satelita (Polska Władysława Gomułki, 1956-1970).

POLONIA ZAGRANICZNA

FRANCJA:

40-LECIE UNICEF

Przed 40 laty z inicjatywy polskiego lekarza, dr Ludwika Rajchmana powstała jedna z najbardziej i najpowszechniej w świecie szanowanych organizacji międzynarodowych: Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci — UNICEF.

Jego zadaniem było niesienie pomocy dzieciom, których życie i zdrowie było masowo zagrożone chorobami i kalemstwem — najtragiczniejszą spuścizną wojennego katekizmu. Dzięki pomocy UNICEF około 30 mln dzieci w Europie otrzymało codzienne dodatkowe posiłki, odzież i możliwości leczenia. Szczególnie godnym podkreślenia jest fakt, iż współpracując z organizacją pomocy dzieciom, polska delegacja podkreśliła konieczność objęcia opieką wszystkich dzieci potrzebujących pomocy — zarówno z krajów zwyciężskich, jak i pokonanych.

Działalność UNICEF została w 1965 roku uhonorowana przyznaniem tej organizacji pokojowej nagrody Nobla.

W pierwszych dniach września, w przededniu 40-lecia utworzenia ONZ i całego systemu jej wyspecjalizowanych agencji, odbędzie się w Warszawie międzynarodowe kolokwium UNICEF pod hasłem "Dzieci nade wszystko". Jak poinformował na konferencji prasowej w Warszawie przewodniczący Polskiego Komitetu Współpracy z UNICEF — Stanisław Trepczyński, w obradach weźmie udział ponad 100 przedstawicieli komitetów narodowych UNICEF centralnych i terenowych biur tej organizacji, a także wybitnych działaczy organizacji, której działalność jest jednoznacznie pozytywnie oceniana we wszystkich krajach świata.

DZIAŁ POETYCKI

Ptaki we śnie

Poczekajcie na mnie moje ptaki,
Jeszcze chwila... Chocę odlecieć z wami.
Zatrzymajcie się. Dziękuję. Jeszcze tylko znak
Kryzysa —
I już lecę za wami, sam — ptaki!

Wasze skrzydła błyskają przede mną,
A przed wami — ugroźnienie i ciemno,
Niewidzialna ojczyzna się zbliża,
Ojczyzna wiecznego odlotu.

Kołyseczce mnie szumem, pocieszacie śpiewem,
Mówicie, że wrócimy i ja z wami wrócę,
Dziękuję wam, powtarzam za wami, że wrócę,
Choć wiem, że nie ma powrotu.

Stanisław Baliński

INDICADOR PROFESSIONAL

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
DR. OLGIERD ANTONI SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.
Praca Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Pernetta, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

IRMÃOS HAUER & CIA. LIMITADA

Rua José Bonifácio, 66 — Fone: 222-7744

FERRAGENS EM GERAL

ESTACIONAMENTO GRATUITO 1/2 HORA (Silva)

Bronze, latão, cobre, alumínio em barras, chapas e tubos, chapas inox — Ferramentas Gedore, Corneta, Stanley, Motores elétricos, colas e adesivos Alba, pregos e arames, cordas de nylon e sisal, lona plástica, tintas e vernizes, máquinas elétricas BOSH, telas, painéis e caldeirões de alumínio (linha Hotel).

9. Robotnicze (nowy proletariat, lata 1980).

W krótkiej informacji projektowanym prezydentowi, Neal Ascherson — główny konsultant filmu, nazwał "Długa walka Polaków o społeczeństwo, niezależne państwo o bezpiecznych warunkach, zajęcie wojennych wielkich powstaniach, o demokratycznych przywództwie od Piłsudskiego do Wałęsy, niezwykłym zniszczeniu i budowie. Naród ten, który tak wiele despotyzmu, staroła się powalił, wielokrotnie cofając się, zmierzając jednak niustępnie w kierunku sprawiedliwej i wolności. Wbrew temu, się czasem wydaje, Polacy nie są narodem skazanym, dla którego każdy świt i dzień kończy się katastrofą. Historia, która opowiada, mówi o nadziei mimo wszelkich przeciwności.

W jaki sposób ten młody naród stał się tym, czym jest dziś? Polska, bardziej niż jakikolwiek inny kraj, żyje historią, toteż jej poprzecznymi bogactwami, nie ma bogactw, tragiczną, niemal zupełnie nieznaną na Zachodzie — można zrozumieć, że współczesnej Polsce".

Televizyjny serial dokumentalny, który obecnie wystaje, opowiada o Polsce XX wieku; jest to historia, która domaga się opowiedzenia i zrozumienia.

Ten pierwszy telewizyjny serial historyczny o Polsce realizowany na Zachodzie przedstawia doświadczenia i wspomnienia Polaków o wojny i przekonaniach politycznych i odmiennych poglądach, mieszkał w Warszawie w Polsce, jak i w granicach kraju. Wykorzystał bogactwo polskiej kultury, sięgając nie tylko do źródeł archiwalnych, z których będzie prezentowany raz pierwszy, lecz także do bularynych, do malarskiej sztuki ludowej, teatru i kinematografii.

Linia kolejowa z tego terenu zimne, w niewysokich pagórkach. Zaraz po wypuszczeniu się do drzew, zamek, a jeszcze inni byli w Cuzco.

Nagle w drzewach, zajmujące śladami tym odkryciem zadanie restauracyjnego. Pociąg posuwał się w kierunku, w miarę, wobec czego pociąg do wygłoszenia państwa Inków.

MŁODZIEŃCZY CHRYSTUS PA... Wspólnota Ksi... służąc dla Poloni... służąc dla Poloni... służąc dla Poloni... służąc dla Poloni...

W XX wieku zadaniem naród nie wyprzedził tak... le, uzyskując tak... "Kwestia polska" w... dreczyła sumienie... Dział Polska — najważniejszą... Związku Sowieckiego —... zostaje dymiącym... nem, którego wybuch... zburzył wszelkie ka...

Mieszkańcy w... polski reżyser Bolesław... lik zrealizuje dwa... serialu.

SLAWA STĘPANIĄK

WSPANIAŁE IMPERIUM INCAS

Inkwilowie nie znali pisma, ale posługiwali się QUIPU. Sztuka ta była dostępna tylko niezliczonym. Uczono jej w szkołach pod kierownictwem mistrzów, zwanych quipucamayoc, którzy się ogólnym poważaniem pemili równocześnie funkcje wysokich urzędników państwowych. Quipu było kombinacją różnej wielkości sznurków przywiązanych do grubej linijki. Sznurki te o rozmaitych kolorach miały supełki. Różnice w długości, kolorze, ilości węzłów i ich rozmieszczeniu, w sposobie splatania sznurków oraz różnorodnie kombinowanie tych elementów stwarzały omal nieograniczone możliwości posługiwania się quipu jako środkiem dokumentacji liczbowej. Przy jego pomocy robiono statystyki dotyczące stanu armii, powierzchni pól uprawnych, wielkości zbiorów kukurydzy, ilości dzieci w jakiejś prowincji itd., itd.

Niektórzy kronikarze twierdzili, że quipu było formą pisma do notowania tradycji religijnych, wydarzeń historycznych a nawet poematów literackich. Nowsze badania nie popierają tej teorii.

JEZIORO TITICACA — LAGO SAGRADO

Po tygodniowym pobytku w "Pępku Świata" czyli Cuzco, wyruszyliśmy śladami Maita Capac i Tupac Yupanaki nad Święte Jezioro Titicaca. W dzisiejszych czasach nie jest to już uciążliwa wyprawa, bowiem można skorzystać z wygodnej lotniskowce a nowoczesne państwo Peru dba o swoich turystów. Ranek był wyjątkowo ponury, deszcz lał jak z cebra. Plac dworca kolejowego w Cuzco zalany był wodą, buty grzeliśmy w mępkiej glinie a wiatr bełkotliwie szarpał parasolami. Mimo to, turysty nie stracili humoru i wpadli ze śmiechem na halę dworcową. Pociąg już był podstawiony, więc pośpiesznie ładowaliśmy się do wagonów pierwszej klasy, przyległych do wozu restauracyjnego.

Wewnątrz było przestronnie i przyjemnie. Miękkie pluszowe obicia ławet zapowiadały wygodną podróż. Obsługa pociągu pomagała układać podróży bagaż na górne półki. Miejsca były numerowane, ale nikt nie robił kwestii, demokraticznie każdy lokował się gdzie chciał, tym bardziej, że w ciagry podróży nawigującej się przyjaźnie i sympatycznie bez względu na różnice językowe.

Czekaliśmy na całodzienną podróż — 385 km z 17 przystankami na stacjach. Oczywiście tą samą odległość możnaby przelecieć samolotem w niespełna godzinie, ale turystom nie spiesz się, ich dewiza jest — "zobacz jak najwięcej". Linia kolejowa z Cuzco do Puno biegnie w większej części poprzez malownicze Altiplano, płaskowyż zwany puna. Są to tereny zimne, wysoko położone, poprzecinane pasemkami niewysokich pagórków o skąpej roślinności, rzadko zamieszkałych; do malarskich budowli, teatru i katedry.

Zaraz po wypuszczeniu pociągu niektórzy pasażerowie odłączyli się do grzeszki, inni przeglądali podręczniki turystyczne, a jeszcze inni wymieniali między sobą wrażenia z podróży w Cuzco.

Nagle w drzwiach ukazał się kelner w białym kitlu oznaczającym śniadanie. Wiadomość ta została przyjęta chóralnym okrzykiem zadowolenia i wszyscy pośpieszyli do wagonu restauracyjnego.

Pociąg posuwał się jednostajnym rytmem, deszcz był po uszy, a migoczące za oknem krajobrazy rozpyływały się we mgłę, wobec czego przewodnicy, każdy w swojej grupie, mieli okazję do wygłoszenia interesującej palestry na temat historii państwa Inków. (c. d. n.)

MLODZIENECZE — MOŻE I CIEBIE ZAPRASZA

CHRYSOSTA PAN DO PRACY W SWOJEGJ WINNICY
Wspólnota Księżę Chrystosowocw (Towarzystwo Chrystosowe dla Polonii Zagranicznej) prowadzi pracę apostolską wśród polskich emigrantów, mieszkających w krajach Europy, Afryki, Ameryki, Australii i Azji. Na terenie Ameryki Połudnowej Księżę Towarzystwa pracują w Brazylii, Argentynie i Urugwaju.

- Warunki przyjęcia:
 - Umilowanie sprawy Bożej i polskiej. Chęć pracy w duchu Towarzystwa.
 - Pochodzenie polskie.
 - Ukończone studia średnie (segundo grau).
 - Studia wyższe kandydat będzie odbywał w Wyższym Seminarium Towarzystwa Chrystosowego w Poznaniu (Polska).

Blizszych informacji udziela:
SOCIEDADE DE CRISTO
Rua Hermínio Cardoso, 119
Cx. Postal, 4033 — Bacacheri
80.000 — Curitiba-PR
Fone: (041) 256-2031

Nie Wylewaj... Witamin

Co robić, aby mimo gotowania i pieczenia zachować wartość odżywcza produktów żywnościowych, a zwłaszcza te ich składniki, które są najbardziej potrzebne człowiekowi do prawidłowego rozwoju i funkcjonowania? Jest ich wprawdzie w produktach niemało, ale gina — i "ida na straty" przy niewłaściwej obróbce i przechowywaniu.

Na niektóre procesy technologiczne niestety nie mamy wpływu. Możemy jednak wybierać te produkty, które zawierają więcej składników odżywczych jednym słowem — zdrowsze. Częściej więc należy kupować pieczywo razowe niż białe bułeczki, kassę gryczaną zamiast marmy, sok owocowo-warzynny w miejsce coca-coli. We własnym gospodarstwie domowym wystarczy stosować na co dzień kilka zasad. Dużym błędem popełnianym przez gospodynie jest niewykorzystywanie wywarów warzynnych czy nawet mięsnych. Często zawierają one więcej składników mineralnych, witamin rozpuszczalnych w wodzie, a także rozpuszczalnych białek, niż sam gotowany w nich produkt.

W KÓŁKU RODZINNYM

To nieszczęsne chrapanie

Chrapanie doprowadza do rozpaczy nie tylko żony, ale i samych chrapających. Lekarze stwierdzają, że często bywa ono przyczyną nerwicy. Delikwent trapi się, że zatruwa życie otoczeniu, a także nie wysypia się. Bo czy może być wycoczony człowiek, który sypia w halasie?

Słta chrapania, jak obliczyli naukowcy, odpowiada halasowemu ulecy i zwykłym ogłosem w nieszkaniu, czy szkaniu maszyno do pisania. Bywa jednak, że chrapący wydaje dźwięki silniejsze niż ogłosy nitowania, niewiele cichsze niż warkot silnika samolotowego z odległości 4,5 metra. Niektórzy chrapia całą noc, inni chwiałami, są tacy, którzy wydają dźwięki przypominające bulgot, i przeraziłwie gwizdać. Na ogół ta udrażniająca dolegliwość przytrafia się ludziom, którzy ukończyli 40 rok życia. Częściej mężczyznom. Ale chrapia także młodzi i kobiety.

Lekarze upatrują powód chrapania w zwioczeniu podniebienia, języka i ust. Jego intensywność zależy od wysychania błony śluzowej jamy ustnej i gardła. Laryngolodzy stwierdzają, że chrapanie jako wypadkowa efektów halasu i drgan szkodzi słuchowi! U wiekszości chrapiących starszych ludzi audiogramy wykazują uszkodzenie sluchu.

Na całym świecie poszukuje się skutecznych środków leczenia tej niezwykłej "choroby". Domowym sposobem jest... wzywianie w plecy pizamy chrapiącego jakiegoś wypukłego przedmiotu, który nie pozwoli śpiącemu długo i wygodnie leżeć na plecach — w tej pozycji chrapanie jest najgłośniejsze. Niektórzy polecają żucie gumy lub palenie fajki jako środków wzmacniających mięśnie szczęki, dzięki czemu, silniejsza, nie będzie opadać.

Radykalnej metody — brak.

KUCHNIA POLSKA

SALATKA ZŁOCISTA

500 g kabczka (może być również dynia), filiżanka zielonego groszku (lub pół malar puszki groszku konserwowego), 300 g ryżu, 50 g rodzynek, 100 g orzechów, 3/4 szklanki majonezu, sól, sok z 1 cytryny.

Ryz przebrać, umyć, odsaczyć. Zagotować w dużym garnku wodę, dodać sól do smaku. Do wrzątku wrzucić ryż i gotować ok. 15 minut, aby był ugotowany, ale nie zbyt mięki. Odcedzić i pozostawić na sicie, aż woda dobrze obieknie. Kabczek lub cukinie obrać ze skóry. Odrzucić miąższ z pestkami, pokrajać w małą kostkę, wysypać do metalowego sita (cedzaka) i zanurzyć w garnku z wrzątkiem. Gotować bardzo krótko (2-3 minuty), aby się nie rozleciała i była jędrna. Wyjąć szybko sito z wrzątku i pozostawić, aby kabczek czy cukinia wystygła i ociekła z wody. Groszek odcedzić. Orzechy posiekać, rodzynki zalać wrzątkiem i pozostawić na chwile w gorącej wodzie (aby naapezniąły), odcedzić. Wymieszać ryż, kabczek (cukinie), groszek, rodzynki i orzechy z majonezem, doprawić do smaku solą i sokiem cytrynowym. Przełożyć salatkę do salaterki, przybrać zielonymi listkami pora lub piórkami natki. Można obłożyć salatkę czstkami jajek na twardo.

dukt. Wywary można wykorzystać do zup, sosów czy napojów. Tylko wywar z bardzo młodych ziemniaków należy wylać ze względu na zawartość solaniny.

— Często nie zdajemy sobie sprawy, że nieumiejętne oczyszczanie, mycie, rozdrażnianie produktów powoduje niepożądane straty witamin i składników mineralnych. Najmniejszą trwałe są witaminy rozpuszczalne w wodzie (witamina C i witaminy z grupy B). Dlatego oczyszczone produkty należy przed rozdrobieniem szybko myć pod bieżącą wodą. Unikając moczenia zapobiegamy wyplukaniu cennych składników do wody. Dotyczy to zarówno warzyw jak i na przykład mięsa, drobiu, ryb.

— Nie dopuszczajmy też do zwiednięcia zakupionych owoców i warzyw. Spada u nich wówczas zawartość witamin C. Zbyt grube obrtarnie warzyw i owoców także powoduje straty składników mineralnych, witamin, których najwięcej jest pod skórką.

Wieksość produktów żywnościowych musi być przed spożyciem gotowana, pieczona, duszona lub smażona. Zabłegi te sprawiają, że produkty stają się smaczniejsze, łatwiej strawne, a zawarte w nich składniki lepiej są przyswajane przez organizm, ale — nieprawdopodobnie — powodują znaczne obniżenie wartości odżywczej produktu.

— Pamiętajmy więc, by warzywa przeznaczone do gotowania wkładać do wrzące wody, która szybko niszczy enzymy rozkładające kwas askorbinowy (wif. C).

— Gotować je krótko, na słynym ogniu i w możliwie młynie ilości wody, jedynie nasiona roślin strączkowych (groch, fasola) wymagają moczenia i dość długiego gotowania, a nawet rozdrabniania.

— Dodatek sody w czasie gotowania produktów bardzo przyspiesza rozpad witamin C i B-1, witaminy te najlepiej zachowują się w środowisku kwaśnym.

— Mięso przeznaczone do pieczenia, duszenia czy smażenia należy wkładać na mocno rozgrzaną tuszcz. Wysoka temperatura powoduje szybkie ścięcie zewnętrznej warstwy białka, co zapobiega wyciekaniu soku wraz z witaminami i składnikami mineralnymi. Najodpowiedniejszym tuszaczem do pieczenia i smażenia mięsa jest smalec. Nie warto smażyć na maśle lub margarynie, gdyż zawarta w nich witamina A pod wpływem zbyt wysokiej temperatury ulega zniszczeniu. Tuzszacz ze zresztą szybko się przypala.

— Często widzi się wystawione w oknach butelki z mlekiem, które, jak wiadomo, jest produktem nietrwałym. Chcąc uniknąć strat szczególnie wrażliwej witaminy B-2 jak również mleko przed światłem rotowanie mleka odbywa zbył długie kilkakrotne rotowanie mleka odbywa zbył długie i nadej jego wartość odżywcza. Podobnie zbył długie gotowanie czy smażenie jaj niszczy zawarte w nich witaminy z grupy B oraz obniża wartość biologiczną białka. Najzdrowsze są jaja lekko ścięte.

Mgr Elżbieta D. Gaska

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.
LIVRARIA E PAPELARIA
Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório
MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telephone: 222-8632 (Pabx)
FILIAL: Rua Lamemha Lins, 1.600
Telephone: 222-1229
PARANA
80.000 CURITIBA

Faltam Cristãos

Sempre que se escreve um artigo sobre vocações, ou se ouve alguém falar do assunto, normalmente, o termo "Vocação" é restrito a formas específicas de vocação cristã: Sacerdotal e Religiosa. São neste contexto comuns expressões como: "faltam padres, religiosos e religiosas". Realmente é uma grande verdade. Vivemos numa situação caótica no tocante a vocações de especial consagração. É comum se disfarçar o problema anunciando que os seminários estão cheios. Cheios de que? De quem? De cristãos autênticos e perseverantes, que querem assumir uma vocação específica, de serviço ao povo de Deus?

Faltam padres, religiosos, religiosas, é verdade; porque faltam cristãos verdadeiros, de onde eles seriam provenientes.

Analisemos: quantos batizados, termo melhor que cristãos, participam de nossas Paróquias? 30%, 20%, ou menos? Mas ir à missa dominical, de vez em quando, não é ainda sinônimo absoluto de participação cristã. Com os 20% ou menos de "batizados" que participam da missa, com quantos de fato Cristo poderia contar? Com quantos de fato nós podemos contar?

O ateísmo prático não domina a vida da maioria de nossos "cristãos"? Fé e vida caminham juntas. Louvemos o Senhor porque há casas que fogem a este esquema mais pessimista, realista.

O que espanta é que esta realidade ainda não é percebida por tantos.

Faltam padres, religiosos, religiosas, porque faltam cristãos.

O padre, antes de tudo, é um chamado como todos os outros à vida. Uma forma mais plena de se viver a vida é o Cristianismo. Somos depo-

sitários da mais completa forma de cristianismo, que é a religião Católica. Como católicos, podemos viver nossa fé como cristãos em geral, casados ou não, ou através de vocações especiais: vida sacerdotal e religiosa.

Ser padre, religioso ou religiosa não é difícil. Ser cristão sim! Do ser cristão, ao ser padre, religioso ou religiosa é um passo insuperável.

Há profundas infidelidades dos cristãos em viver sua fé. Num sacramento, o Matrimônio, se fazem promessas "eternas", que passam logo. Fazem-se traições a compromissos assumidos. Amor e fidelidade, são palavras, apenas, nada mais que palavras.

Esta crise de autenticidade não poderia deixar de afetar também a vida sacerdotal e religiosa. Como ser num mundo, onde o que importa é o ter? Como servir num mundo, onde o que importa é ser servido?

E os exemplos que um vocacionado para a vida sacerdotal e religiosa encontra pela frente são um testemunho do "Mandamento Novo" colocado em prática: "Amai-vos como eu vos amei?"

Você, também tem responsabilidade vocacional. Positiva ou negativamente, você influi!

Sejamos mais cristãos: práticos e menos teóricos e o Reino de Deus se tornará mais presente no meio de nós.

Pe. Ivanir Leonardi
Pastoral Vocacional

"A esquerda é direita?"

No Rio de Janeiro, o senador Saturnino Braga foi eleito prefeito por ampla margem dos votos (mas não por ampla maioria), tendo alcançado 39,8% dos votantes, enquanto o segundo colocado, Rubem Medina, ficou com 17% do total dos eleitores. A que fatores podemos atribuir a sua vitória? Em primeiro lugar teve o Senador Saturnino um grande eleitor na pessoa do governador Brizola, cujo carisma pesa toneladas na balança eleitoral. Além disso, o seu candidato foi bem escolhido, o que não se pode afirmar dos outros dois mais votados, Rubem Medina e Jorge Leite. Reforçando tudo isso o governo Brizola apresentou um programa de obras públicas de impacto, com destaque para os CIEPS. Isso não invalida as reclamações de que a infraestrutura dos serviços públicos no Rio está em estado lastimável. Ao abandonar da cidade contrapõe-se o brilho das obras de grande efeito.

Já o candidato do PMDB teve que enfrentar uma cisão no seu partido e em consequência uma debandada de militantes mais progressistas para a coligação PSB, PCB e PC do B, que conseguiu expressiva votação, colocando-se em 4.º lugar no cômputo geral. Com isso o PMDB perdeu muitos votos. Por sua vez o candidato do PFL Rubem Medina tentou transmitir aos eleitores a noção de que ele seria o único antidoto capaz de enfrentar com eficácia o brizolismo no Rio. Com isso ele conseguiu diminuir a votação de outros candidatos (o chamado voto útil), pois obteve muitos votos daqueles que, em vez de votarem no candidato de sua preferência, optaram pelo anti-voto. Mas essa tática, como vimos, não deu certo. Como não funcionou também o apoio dado a ele por um dos grandes veículos do "mass media".

O que parece claro é que, mais uma vez, foram os candidatos que puxaram a legenda e não vice-versa. O eleitor continua votando mais em pessoas do que em programas, idéias ou doutrina partidária. Aliás, em termos de idéias e de filosofia perdura uma certa confusão mesmo entre as pessoas mais esclarecidas. Sobre o conceito direita-esquerda é distorcido e confundido a toda hora. Evidentemente, a própria esquerda-direita contribui para semear essa balbúrdia ideológica.

A prática tem mostrado que tanto os movimentos de esquerda como os da direita são democráticos na fase eleitoral, mas tendem a se transformar em governos autocráticos quando galgam o poder. Enquanto oposição são liberais, democratas e progressistas, mas enquanto governo, tanto a esquerda como a direita fazem tudo para manter o "status quo".

Para quem sabe tudo isso, não deixa de ser irônico ouvir os partidos da esquerda (direita) radical falarem de democracia, liberdade, igualdade. George Orwell (um ex-radical da esquerda) definiu magistralmente a igualdade comunista no seu livro "A Revolução dos Bichos":

"Todos os animais são iguais, mas alguns são mais iguais do que os outros".

Isso, é claro, quando ele viu a teoria marxista transposta para a prática. Quando a sua desilusão (e de tantos outros) servirá para nós de advertência?

Outro fator importante nas eleições municipais parece ter sido a vocação oposicionista do Rio de Janeiro. Há muito tempo o Rio é do "contra". Assim foi com Getúlio Vargas, e assim continua sendo. Vale lembrar que durante os 20 anos de arbitrio o Rio teve o único governo de oposição. E algo para se meditar em Brasília.

A tentativa mais séria de elevar o debate político no Rio e de colocá-lo em termos de propostas concretas para a solução dos problemas dos transportes ("O Ônibus da Liberdade"), de saúde e de habitação partiu do deputado Alvaro Valle do Partido Liberal, o quinto colocado com mais de 182.000 votos. Foi seu também o projeto dos dois turnos, que infelizmente não foi aprovado. Essa teria sido, sem dúvida, uma solução mais democrática.

Passadas as eleições, a impressão que fica é que a democracia ainda engatinha e por isso mesmo está na dependência de personalidades fortes (caudilhecas até), e isso implica certos riscos e certos perigos. Mas o exercício livre do voto, e o debate que o antecede, prognosticam o crescimento de partidos novos como o PL, que através de plataformas viáveis e de um estilo sério há de contribuir para o esclarecimento de idéias e o amadurecimento da democracia.

Tomasz Lychowski

Sociedade União Juventus

CONVITE:

A SOCIEDADE UNIÃO JUVENTUS, com a sua associação e amigos para assistirem no próximo dia 06-12-85, às 20.00 horas, um filme polonês, que será exibido na Sede Urbana da Sociedade sita à Rua Dr. Carlos de Carvalho, 575.

A ENTRADA É FRANCA.

Precisa-se

Professor de Língua e Tradições Polonesas para lecionar em Irati, estado do Paraná. Melhores informações:

Secretaria Municipal da Cultura
Prefeitura Municipal de Irati
Fone: (0424) 22-1118
com a Prof. Luiza N. Fillus

Pedido de busca

A CRUZ VERMELHA BRASILEIRA solicita a quem possa informar o paradeiro de

PARANKA KUZDA

Ela está sendo procurada pelos seus familiares. As informações que se tem, são as seguintes: que ela tem 63 anos de idade, seus pais são Nikolay e Marika, é casada. Seu local de nascimento é Swistynki na Polónia. Seu último local de residência era no Rio de Janeiro, em 1958. Ela emigrou da Alemanha para o Brasil em 1948 com o marido Stefan e com os filhos Hanka, nascida em 1945, e Slawko, nascida em 1947.

Quem solicita informações é Olga Kowalska, 58 Brittain Rd., Bumbury, 6230 - Westport, Austrália.

Qualquer informação pode ser enviada para:

Cruz Vermelha Brasileira
Praça Cruz Vermelha, 10 - 1.º andar
20.230 - Rio de Janeiro - RJ
Fone: (021) 221-0252

Juros, Correção Monetária E Muita Felicidade.

Caderneta de 
Poupança Bamerindus
Bom tempo todo dia

TYGOD
SPOLE
ZALOZ
F
Reforma ro
wana na okres
to podaje sie w
dale sie czestej
do Dekalogu u
w "Ludzie" (22
to ideologia w s
nasuwana różno
do jej praktycz
da Kraju.
1. Dekret
nie pogwalcil pr
Zasada dobra,
hee przeciagarni
tualnego zastoi
sy sie wciaz o
rudze tereny p
ków rolnych —
2. Doprowa
równowagi mi
conym rolniczk
tywnością ziemi
na podstawie D
gola ziemie, bez
nie będzie w
wy, nie będzie w
zyła w jak naj
3. Reforma
cie techniczne"
mości, gdyż koń
nie ekonomiczn
4. Szusznia
rozwoju bez g
ma Reforma nie
5. Prawo r
ki albo uniesie
kret Reformy R
wistością, gdyż
lub giodu w mi
miliony ludzi, a
uprawy roll, nie
dzen techniczny
myslowej).
6. Koncentr
jednostek przeci
Projekt
Prezydent B
topada br. pod
"program zmian
na osiagniecia r
i społecznym or
danych narodow
wyborczej).
Prezydent p
projekt prawa,
częścią wielkich
się ku koncowi
my narodowi. J
Konsytuante, ja
nigdy w historii
kompromisy zos
wyszlizmy z zast
ng dia narodu.
półtora miliona
wielką troskę
rej skutki najba
kach. Dlatego pr
zylizycków, ośw
sily nabywczel
inflacyjne; kraj
na ważnych zmia
inflacja zmniejsz
środków. Zadecy
zarabiających, z
rabiających".
Cały pakiet s
tracyjnych, wypr
przekazany do K
w Brazylil oraz
nel", przy jedno
go i sprawiedliw
Rząd uzyska
zejrow w 1986 r.